

Sygnatura akt II AKa 242/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris

Sędziowie: SSA Stanisław Rączkowski (spr.)

SSA Grzegorz Kapera

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Krakowie M. M.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r.

sprawy **P. L.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk w zbiegu z art. 297 § 1 kk, art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk w zbiegu z art. 297 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 29 marca 2017 r. sygn. akt III K 300/14

**I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. L. w pkt VI w ten sposób, że na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 26.10.2010 r. do 02.02.2011 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny, uznając tym samym karę grzywny za wykonaną w całości, a okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie w dniu 03.02.2011r. zalicza na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności;**

**II. utrzymuje w mocy w pozostałym zakresie tenże wyrok;**

**III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 10 zł tytułem połowy wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym oraz wymierza oskarżonemu 20 300 zł opłaty za drugą instancję, a wydatki związane z apelacją prokuratora zalicza na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

**P. L.** został oskarżony o to, że :

**I** w okresie od 19 listopada 2008 r. do dnia 28 listopada 2008r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami wobec których prowadzone są odrębne postępowania w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, celem uzyskania korzyści majątkowej dla siebie oraz osiągnięcia korzyści majątkowej przez te osoby, oraz celem udzielenia przez pracowników Banku (...) S. A. we W. kredytów bankowych dla A. B. (1),

K. O. (1) oraz M. S. (1) jako współdziałających w tym zakresie z G. O. (1) i dla M. D. - przedłożył w oddziałach 3 i 4 Banku (...) S. A na terenie W. podrobione oraz poświadczające nieprawdę dokumenty, w postaci oświadczeń i zaświadczeń o zatrudnieniu i wysokości dochodów uzyskiwanych przez A. B. (1), K. O. (1), M. S. (1) i M. D. wraz z pochodzącymi od tych osób wnioskami o udzielenie kredytów bankowych, zawierającymi nierzetelne, nieprawdziwe oświadczenia, których treść miała istotne znaczenie dla ich rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie wprowadził uprawnionych pracowników Banku (...) S. A w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się przez K. O. (1), A. B. (1), M. S. (1), M. D. z zaciągniętych zobowiązań, w szczególności co do posiadanej przez te osoby zdolności kredytowej, doprowadzając do zawarcia w dniu 27 listopada 2008 r. trzech odrębnych umów kredytowych - w tym umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował M. S. (1), umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował A. B. (1) oraz umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurowała K. O. (1) zaś w dniu 28 listopada 2008 r. do zawarcia umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował M. D., doprowadzając jednocześnie Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 2.000.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, uzyskując w następstwie opisanych czynów korzyść majątkową w kwocie niemniejszej niż 150.000 zł. i doprowadzając do uzyskania przez G. O. (1) korzyści majątkowej w kwocie niemniejszej niż 1.315.000 zł. zaś przez M. D. korzyści majątkowej w kwocie 470.000 zł.

w szczególności:

- w okresie od 19 listopada 2008 r. do dnia 27 listopada 2008 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla M. S. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i G. O. (1), przedłożył poświadczające nieprawdę, stworzone specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego o numerze (...) - zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości rzekomo uzyskiwanych przez M. S. (1) dochodów, w tym zaświadczenie z dnia 7 listopada 2008 r. o zatrudnieniu M. S. (1) w firmie (...) A. Ś. w charakterze Dyrektora do spraw Marketingu i (...) i uzyskiwaniu przez niego wynagrodzenia w kwocie 15.567,04 zł netto, oraz zaświadczenie z dnia 12 listopada 2008 r. o zatrudnieniu M. S. (1) w firmie (...) G. O. (1) w charakterze Doradcy do Spraw Handlu i uzyskiwaniu przez niego wynagrodzenia w kwocie 1738,10 zł. netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 19 listopada 2008 r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie M. S. (1), jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu w dwóch podmiotach gospodarczych, i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której M. S. (1) figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez M. S. (1) wynagrodzenia, ale także co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu, którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł stanowiącej mieniem znacznie wartości, przyjmując z wpłaconych na rachunek bankowy M. S. (1) środków kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;

- w okresie od 20 listopada 2008 r. do dnia 27 listopada 2008 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla A. B. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla G. O. (1), posłużył się podrobionym i stworzonym specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego o numerze (...) zaświadczeniem o zatrudnieniu i wysokości rzekomo uzyskiwanych przez A. B. (1) dochodów w postaci zaświadczenia z dnia 4 listopada 2008 r., o zatrudnieniu A. B. (1) w firmie (...) B. D. na stanowisku Dyrektora do spraw Marketingu i uzyskiwaniu wynagrodzenia w kwocie 16.140,74 zł netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 20 listopada 2008 r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie A. B. (1) jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania w dniu 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której A. B. (1) figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 4 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez A. B. (1) wynagrodzenia ale także co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu,

którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy A. B. (1) kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;

- w okresie od 24 listopada 2008r. do dnia 27 listopada 2008r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł., dla K. O. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla G. O. (1), przedłożył poświadczające nieprawdę, stworzonego specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego numer nr (...) zaświadczenie z dnia 12 listopada 2008r. o zatrudnieniu K. O. (1) w firmie (...) A. S. (1) na stanowisku Dyrektora do spraw Handlu i Wizerunku i uzyskiwaniu przez nią wynagrodzenia w kwocie 16.140.74 zł. netto wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 24 listopada 2008r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie K. O. (1), jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której K. O. (1) figurowała jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 4 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez nią należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez K. B. wynagrodzenia, ale także, co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu, którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy K. O. (1) kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;

- w okresie od 22 listopada 2008 r. do dnia 28 listopada 2008 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla M. D. oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla M. D., przedłożył wniosek kredytowy numer (...) z dnia 22 listopada 2008 r., zawierający niezgodne z prawdą oświadczenie M. D., jako potencjalnego kredytobiorcy, określające wynik finansowy uzyskiwany przez niego z działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą P. W. (...) wraz z wysokością dochodów, którego treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w cel osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 28 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której M. D. figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu uzyskiwania określonej wysokości dochodów oraz ciążących na nim z racji innych umów kredytowych zobowiązań, czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej dla wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy M. D. kwotę 30.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk. w zw. z art. 294 § 1 kk. w zb. z art. 297 § 1 kk. oraz 270 § 1 kk. zw. z art. 11 § 2 kk. w zw. z art. 12 kk.

**II** w okresie od 6 kwietnia 2009 do dnia 10 kwietnia 2009 r. we W. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, wobec których prowadzone są odrębne postępowania, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, celem uzyskania korzyści majątkowej dla siebie oraz osiągnięcia korzyści majątkowej przez P. K. i M. P., oraz celem udzielenia przez pracowników Banku (...) S. A. we W. kredytów bankowych dla tych osób, przedłożył w 3 Oddziale Banku (...) S. A. poświadczające nieprawdę nierzetelne, stworzone specjalnie do potrzeb wniosku kredytowego zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości uzyskiwanych przez P. K. dochodów wraz z wnioskami o udzielenie kredytów bankowych, zawierającymi nierzetelne, nieprawdziwe oświadczenia pochodzące od P. K. oraz M. P., których treść miała istotne znaczenie dla rozpoznania wniosków kredytowych i przyznania środków z kredytu, a następnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 10 kwietnia 2009 r. dwóch umów kredytowych, w tym umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował P. K. oraz umowy numer (...), w której jako kredytobiorca figurował M. P., wprowadzając uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania należności wynikających z przedmiotowych umów, doprowadzając jednocześnie Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości

1.000.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, uzyskując w następstwie opisanych czynów korzyść majątkową w kwocie niemniejszej niż 80.000 zł i doprowadzając do uzyskania przez P. K. oraz M. P. korzyści majątkowej w kwocie niemniejszej niż 460.000 zł.,

a w szczególności:

- w okresie od dnia 7 kwietnia 2009 r. do dnia 10 kwietnia 2009 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla P. K. oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla P. K., przedłożył poświadczającą nieprawdę stworzoną specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego numer (...) umowę o pracę w firmie (...) s.r.o. potwierdzającą rzekome zatrudnienie P. K. na stanowisku Przedstawiciela Handlowego i uzyskiwanie przez niego wynagrodzenia w kwocie 31.598 netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 7 kwietnia 2009r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie P. K., jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 10 kwietnia 2009 r. umowy kredytowej numer (...), w której P. K. figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia, czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy P. K. kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa

- w okresie od 6 kwietnia 2009. do dnia 10 kwietnia 2009 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla M. P. oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla M. P., przedłożył wniosek kredytowy numer (...) z dnia 6 kwietnia 2009r., zawierający nierzetelne oświadczenia, określające wysokość ciążących na M. P. zobowiązań wraz z oświadczeniem określającym wynik finansowy uzyskiwany przez niego z prowadzonej pod firmą P. P.H.U. (...) działalności gospodarczej, a tym samym wysokość uzyskiwanych dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania w dniu 10 kwietnia 2009 roku umowy kredytowej numer (...), w której M. P. figurował jako kredytobiorca wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd, co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktycznie uzyskiwanych dochodów oraz ciążących z racji innych umów kredytowych zobowiązań, czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy M. P. kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;

tj. o przestępstwo z art. **286 § 1** kk. w zw. z art. **294 § 1** kk. w zb. z art. **297 § 1** kk. w zw. z art. **11 § 2** kk. w zw. z art. **12** kk.

**III** w okresie od 7 maja 2009. do dnia 25 maja 2009 r. działając wspólnie z J. B., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, celem uzyskania korzyści majątkowej dla siebie oraz osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. B. oraz celem udzielenia przez pracowników Banku (...) S. A. we W. kredytu bankowego dla A. K. współdziałającej w tym zakresie z J. B. przedłożył w 3 (...) Banku (...) S. A. poświadczające nieprawdę, stworzone specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego numer (...), zaświadczenie z dnia 15 kwietnia 2009 r. o zatrudnieniu A. K. w firmie P. P.H.U. (...) V. P. na stanowisku Dyrektora Agencji (...) i wysokości uzyskiwanego przez nią wynagrodzenia w kwocie 17.485,97 zł. netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 7 maja 2009 r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie A. K., jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie doprowadził do podpisania w dniu 25 maja 2009 r. umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurowała A. K., wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez nią należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez A. K. wynagrodzenia, czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując

ze środków wpłaconych na rachunek bankowy A. K. kwotę 50.000 zł. stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa i doprowadzając do uzyskania przez J. B. i współdziałającą wraz z nim A. K. korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 450.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa,

**tj.** o przestępstwo z art. 286 § 1 **kk.** w zw. z art. 294 § 1 **kk.** w zb. z art. 297 § 1 **kk.** w zw. z art. 11 § 2 **kk.** w zw. z art. 12 **kk.**

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r. o sygn. III K 300/14 :

**I** uznał oskarżonego P. L. za winnego tego, że w okresie od 19 listopada 2008r., do dnia 27 listopada 2008r., we W. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami wobec których prowadzone są odrębne postępowania w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, celem uzyskania korzyści majątkowej dla siebie oraz osiągnięcia korzyści majątkowej przez te osoby oraz celem udzielenia przez pracowników Banku (...) S. A. we W. kredytów bankowych dla A. B. (1), K. O. (1) oraz M. S. (1) jako współdziałających w tym zakresie z G. O. (1) przedłożył w oddziałach 3 i 4 Banku (...) S. A. na terenie W. podrobione oraz poświadczające nieprawdę dokumenty, w postaci oświadczeń i zaświadczeń o zatrudnieniu i wysokości dochodów uzyskiwanych przez A. B. (1), K. O. (1), M. S. (1) wraz z pochodzącymi od tych osób wnioskami o udzielenie kredytów bankowych, zawierającymi nierzetelne, nieprawdziwe oświadczenia, których treść miała istotne znaczenie dla ich rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie wprowadził uprawnionych pracowników Banku (...) S. A. w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się przez K. O. (1), A. B. (1), M. S. (1), z zaciągniętych zobowiązań, w szczególności co do posiadanej przez te osoby zdolności kredytowej, doprowadzając do zawarcia w dniu 27 listopada 2008 r. trzech odrębnych umów kredytowych - w tym umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował M. S. (1), umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurował A. B. (1) oraz umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca figurowała K. O. (1) doprowadzając jednocześnie Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 1.500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, uzyskując w następstwie opisanych czynów korzyść majątkową w kwocie niemniejszej niż 120.000 zł. i doprowadzając do uzyskania przez G. O. (1) korzyści majątkowej w kwocie niemniejszej niż 994.000 zł

w szczególności:

- w okresie od 19 listopada 2008 r. do dnia 27 listopada 2008 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla M. S. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i G. O. (1), przedłożył poświadczające nieprawdę, stworzone specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego o numerze (...) - zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości rzekomo uzyskiwanych przez M. S. (1) dochodów, w tym zaświadczenie z dnia 7 listopada 2008 r. o zatrudnieniu M. S. (1) w firmie (...) A. Ś. w charakterze Dyrektora do spraw Marketingu i (...) i uzyskiwaniu przez niego wynagrodzenia w kwocie 15.567,04 zł netto, oraz zaświadczenie z dnia 12 listopada 2008 r. o zatrudnieniu M. S. (1) w firmie (...) G. O. (1) w charakterze Doradcy do Spraw Handlu i uzyskiwaniu przez niego wynagrodzenia w kwocie 1738,10 zł. netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 19 listopada 2008 r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie M. S. (1), jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu w dwóch podmiotach gospodarczych i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której M. S. (1) figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 3 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez M. S. (1) wynagrodzenia, ale także co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu, którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując z wpłaconych na rachunek bankowy M. S. (1) środków kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;
- w okresie od 20 listopada 2008 r. do dnia 27 listopada 2008 r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł. dla A. B. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla G. O. (1), posłużył się podrobionym i stworzonym specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego o numerze (...) zaświadczeniem

o zatrudnieniu i wysokości rzekomo uzyskiwanych przez A. B. (1) dochodów w postaci zaświadczenia z dnia 4 listopada 2008 r., o zatrudnieniu A. B. (1) w firmie (...) B. D. na stanowisku Dyrektora do spraw Marketingu i uzyskiwaniu wynagrodzenia w kwocie 16.140,74 zł netto, wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 20 listopada 2008 r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie A. B. (1) jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania w dniu 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której A. B. (1) figurował jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 4 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez niego należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez A. B. (1) wynagrodzenia ale także co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu, którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy A. B. (1) kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa;

- w okresie od 24 listopada 2008r. do dnia 27 listopada 2008r. działając celem udzielenia przez Bank (...) S. A. kredytu bankowego w wysokości 500.000 zł., dla K. O. (1) oraz celem osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie i dla G. O. (1), przedłożył poświadczające nieprawdę, stworzone specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego numer nr (...) zaświadczenie z dnia 12 listopada 2008r. o zatrudnieniu K. O. (1) w firmie (...) A. S. (1) na stanowisku Dyrektora do spraw Handlu i Wizerunku i uzyskiwaniu przez nią wynagrodzenia w kwocie 16.140.74 zł. netto wraz z wnioskiem kredytowym numer (...) z dnia 24 listopada 2008r., zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie K. O. (1), jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów, których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania i przyznania środków z kredytu, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do podpisania dnia 27 listopada 2008 r. umowy kredytowej numer (...), w której K. O. (1) figurowała jako kredytobiorca, wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników 4 (...) Banku (...) S. A. we W. w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez nią należności wynikających z przedmiotowej umowy, w szczególności co do faktu zatrudnienia i wysokości uzyskiwanego przez K. B. wynagrodzenia, ale także, co do osoby faktycznego beneficjenta udzielonego kredytu, którym był współdziałający wraz z nim G. O. (1), czym doprowadził Bank (...) S. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł., stanowiącej mienie znacznej wartości, przyjmując ze środków wpłaconych na rachunek bankowy K. O. (1) kwotę 40.000 zł., stanowiącą korzyść uzyskaną z przestępstwa

tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 11§ 3 w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 §2 k.k. wymierzył oskarżonemu P. L. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 500 (pięćset) złotych;

**II** uniewinnił oskarżonego P. L. od czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku;

**III** uniewinnił oskarżonego P. L. od czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku;

**IV** na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r.) i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r.) warunkowo zawiesił oskarżonemu P. L. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I części rozstrzygającej wyroku na okres 5 (pięciu) lat próby;

**V** na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec P. L. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej w kwocie 120.000 zł osiągniętej przez niego z popełnienia przestępstwa;

**VI** na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet kary grzywny orzeczonej w punkcie I części dyspozytywnej wyroku zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 26 października 2010r., do dnia 3 lutego 2011r.;

**VII** na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych k. 3975-3978;

**VIII** zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zaskarżył na niekorzyść oskarżonego prokurator :

I. w części dotyczącej rozstrzygnięcia wyrażonego w punkcie I orzeczenia, polegającego na wyeliminowaniu z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu współdziałania, motywowanego celem osiągnięcia korzyści majątkowej, w przedziale czasowym od 22 listopada 2008 r. do 28 listopada 2008 r. we W. z prawomocnie skazanym M. D., polegającego na złożeniu nierzetelnego wniosku kredytowego (...) skutkującego podpisaniem umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca występował M. D., a w konsekwencji doprowadzeniem Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł, stanowiącej mienie znacznej wartości, poprzez wprowadzenie pracowników 3 Oddziału (...) S.A. w błąd co do faktycznej kondycji finansowej kredytobiorcy, a także, co do zamiaru i możliwości regulowania zaciągniętego zobowiązania.

II. w całości, w zakresie rozstrzygnięcia wyrażonego w punkcie II orzeczenia, polegającego na uniewinnieniu P. L. od zarzutu współdziałania motywowanego celem osiągnięcia korzyści majątkowej w przedziale czasowym od 6 kwietnia 2009 r. do 10 kwietnia 2009 r. we W. z prawomocnie skazanymi w tym zakresie P. K. i M. P., polegającego na złożeniu nierzetelnych wniosków kredytowych (...) oraz (...), skutkujących podpisaniem umów kredytowych, w tym umowy numer (...), w której jako kredytobiorca występował P. K. oraz umowy (...), w której jako kredytobiorca występował M. P., a w konsekwencji doprowadzeniem (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1.000.000 zł, stanowiącej mienie znacznej wartości, poprzez wprowadzenie pracowników 3 (...) Banku (...) S.A. w błąd, co do faktycznej kondycji finansowej obydwu kredytobiorców, a także co do zamiaru i możliwości regulowania przez nich zaciągniętego zobowiązania.

III. w całości, w zakresie rozstrzygnięcia wyrażonego w punkcie III orzeczenia polegającego na uniewinnieniu P. L. od zarzutu współdziałania motywowanego celem osiągnięcia korzyści majątkowej w przedziale czasowym od 7 maja 2009 r. do 25 maja 2009 r. we W. z prawomocnie skazanymi w tym zakresie A. K. i J. B., polegającego na złożeniu wniosku kredytowego numer (...) skutkującego podpisaniem umowy kredytowej numer (...), w której jako kredytobiorca występowała A. K., a w konsekwencji doprowadzeniem Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł stanowiącej mienie znacznej wartości, poprzez wprowadzenie pracowników 3 (...) Banku (...) S.A. w błąd, co do faktycznej kondycji finansowej kredytobiorcy, a także co do zamiaru i możliwości regulowania zaciągniętego zobowiązania.

Powołując się na przepisy art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w tym art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, poprzez pominięcie ustalonych okoliczności, wskazujących na rodzaj, charakter oraz motywy zaangażowania P. L. zarówno w sporządzenie, jak też w dalszej kolejności rozpoznanie wniosków kredytowych pochodzących od M. D., P. K., M. P. i A. K., skutkujących każdorazowo podpisaniem umów kredytowych z wymienionymi osobami, a w konsekwencji niekorzystnym rozporządzeniem przez Bank (...) S.A. przy każdej z tych umów kwota 500.000 zł, będącą mieniem znacznej wartości, a także polegającą na zaniechaniu dokonania przez Sąd pierwszej instancji oceny działań, podejmowanych przez oskarżonego, udowodnionych w toku przeprowadzonego postępowania, takich jak osobiste zaangażowanie w sporządzania wniosków kredytowych tych osób, zatajanie ich faktycznej sytuacji materialnej, posługiwanie się nieprawdziwymi danymi, co do miejsca zatrudnienia oraz wysokości uzyskiwanych dochodów, przy jednoczesnym braku podstaw prawnych po stronie oskarżonego do jakiegokolwiek udziału w tych czynnościach, co wyklucza możliwości postrzegania aktywności oskarżonego w kategoriach działań uprawnionego „pośrednika bankowego”, którym w zakresie kredytów gotówkowych P. L. nie był, a nakazuje postrzegać je w kategoriach współudziału w zaistniałych oszustwach, przy jednoczesnym pominięciu i odstąpieniu od poddania ocenie, faktu każdorazowego uzyskiwania

przez oskarżonego wymiernej korzyści majątkowej, pochodzącej wprost ze środków wypłacanych przez Bank (...) S.A. bezpośrednio po podpisaniu umów kredytowych na rachunki kredytobiorców w osobach M. D., P. K., M. P. i A. K., jako następstwo wprowadzenia pracowników tego Banku w błąd, co do możliwości finansowych, faktycznych dochodów, pozycji społecznej oraz zobowiązań wskazanych kredytobiorców, które było konsekwencją osobistego zaangażowania P. L. w postępowania kredytowe tych kredytobiorców, albowiem właściwie dokonana, przeprowadzona zgodnie z wiedzą, doświadczeniem życiowym analiza poczynionych ustaleń, nakazuje postrzegać działania oskarżonego w kategoriach współudziału w zaistniałych oszustwach, motywowanego chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej.

Stawiając powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także obrońca oskarżonego w części, w jakiej P. L. uznany został za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarzucił :

I. obrazę prawa materialnego, a to art. 286 § 1 w zw. z art. 297 § 1 k.k. poprzez błędną interpretację znamienia skutku przestępstwa oszustwa, jakim jest niekorzystne rozporządzenie mieniem, polegająca na uznaniu, że skutkiem takim jest samo udzielenie kredytu na podstawie dokumentów zawierających nieprawdę, a więc takich dokumentów, których nieprawdziwość – sama przez się – nie może przesądzać o braku zdolności kredytowej, a w konsekwencji – nie może stanowić samoistnej podstawy stwierdzenia, że spłata zaciągniętego kredytu jest zagrożona (a tym samym jego udzielenie stanowi niekorzystne rozporządzenie mieniem), co doprowadziło do zaniechania ustalenia przez Sąd pierwszej instancji występowania przynajmniej stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla mienia banku w momencie udzielania kredytu, a w konsekwencji również obejmowania tego stanu rzeczy świadomością przez oskarżonego P. L..

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., polegająca na przekroczeniu granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zaś wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań G. O. (1), K. O. (1), M. S. (1), M. S. (2) i A. B. (1), co doprowadziło do dowolnego, a więc niepozostającego pod ochroną normy wynikającej z art. 7 k.p.k. ustalenia, że oskarżony miał świadomość tego, że zaświadczenia o zatrudnieniu oraz wysokości zarobków, będące załącznikami do wniosków kredytowych, w których przygotowaniu i składaniu uczestniczył, zostały sfalszowane;

podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, prawidłowo oraz w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania przeanalizowany, nie uzasadniał takiej jego oceny oraz wynikających z niej ustaleń faktycznych.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie na korzyść oskarżonego, uniewinnienie od przypisanego mu przez Sąd pierwszej instancji czynu, albo też – jeśliby orzeczenie reformatoryjne okazało się niemożliwe – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

### **Sąd apelacyjny zważył :**

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. W apelacji prokuratora jak i w apelacji obrońcy sformułowano zarzut obrazę przepisów postępowania, a to art. 7k.p.k. w zw. z art. 410k.p.k. Apelacja obrońcy formułuje jeszcze zarzut obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 286§1k.k. w zw. z art. 297§1k.k. Przy tak sformułowanych zarzutach, sąd apelacyjny po analizie materiału dowodowego, motywów rozstrzygnięcia skarżonego orzeczenia oraz po analizie argumentów przedstawionych w obu apelacjach, nie znalazł podstaw do zmiany, bądź też uchylenia zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, iż sprawa P. L. jest ponownie rozpoznawana. W tej sprawie zapadł pierwszy wyrok 3 lutego 2014 r. o sygn. III K 430/11. Wskazany wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu uznał oskarżonego winnym popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów i skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności



oraz 200 stawek dziennych grzywny po 500 złotych każda stawka. Taką też karę wówczas orzeczono za pierwszy z zarzuconych oskarżonemu czynów( k. 4700).

Powyższy wyrok w całości został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego( k. 4769) oraz prokuratora w zakresie orzeczenia o karze łącznej( k. 4792).

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu częściowo uwzględnił apelację obrońcy oskarżonego i wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2014 r. o sygn. II AKa 192/14 uchylił wskazany wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2014 r. i sprawę P. L. w całości przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji( k. 4841).

W apelacji obrońcy oskarżonego sformułowano zarzut obrazy przepisów postępowania, która to obraza zdaniem apelującego miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów, a w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań G. O. (1), K. O. (1), M. S. (1), M. S. (2) i A. B. (1), co w ocenie skarżącego doprowadziło do ustalenia, że oskarżony miał świadomość tego, że zaświadczenia o zatrudnieniu oraz wysokości zarobków, będące załącznikami do wniosków kredytowych, w których przygotowaniu i składaniu uczestniczył, zostały sfalszowane.

W odpowiedzi na ten zarzut podnieść należy, iż wskazane dowody były już przedmiotem oceny sądu odwoławczego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 1 sierpnia 2014 r. Sąd Apelacyjny wskazał „ Podstawowym dowodem obciążającym oskarżonego w omawianej tu kwestii są zeznania G. O. (1), którym Sąd Okręgowy dał wiarę. Taka ocena tego dowodu nie może zostać uznana za dowolną, w rozumieniu art. 7 k.p.k. Sądowi Okręgowemu nie można w szczególności zarzucić, że pominął przeciwne tym zeznaniom wyjaśnienia oskarżonego jak również, że dowolnie ocenił zeznania M. S. (1) i A. B. (1). Powyższe dowody zostały właściwie uwzględnione, zaś wnioski, jakie Sąd Okręgowy wyprowadził z treści tych dowodów są zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego.

Przede wszystkim należy podkreślić, że G. O. (1) był w swych relacjach na temat korzystania z pośrednictwa oskarżonego w uzyskaniu kredytów konsekwentny i zeznawał (także składając wyjaśnienia w „swojej” sprawie) niesprzecnie. Od początku postępowania w niniejszej sprawie wyraźnie określał rolę oskarżonego P. L. i choć jego pierwsze wypowiedzi miały charakter ogólnikowy, to jednoznacznie identyfikowały oskarżonego, jako osobę, która zajmowała się załatwianiem kredytów bankowych. Relacjonując swoje kontakty z oskarżonym podał, że poznał go przez M. D., jako osobę która załatwia kredyty bankowe. Opisał następnie, co potem powtórzył wielokrotnie, na czym polegał jego kontakt z oskarżonym i jakich wskazówek udzielał mu oskarżony, tak w zakresie czynności związanych z uzyskaniem kredytów, jak i skompletowania niezbędnych do tego dokumentów. W zakresie dotyczącym kredytów uzyskanych przez K. O. (1), M. S. (1) i A. B. (2), twierdzenia G. O. (1) są jednoznaczne i przekonujące, co w pełni upoważniało Sąd Okręgowy do uznania ich za podstawę czynionych ustaleń. W wypowiedziach tych pojawiają się okoliczności, których G. O. (1) nie mógł sobie wymyślić, a które bez wątpliwości wskazują na sprawstwo i winę oskarżonego w omawianym tu zakresie. Wymownym było już zastrzeżenie oskarżonego, że kredyty może załatwić tylko w dwóch konkretnych oddziałach banku funkcjonujących na terenie W.. Wiedział dalej oskarżony, że z uwagi na złą kondycję finansową G. O. (1), kredyty nie mogą być zaciągane przez niego, lecz przez osoby trzecie i w związku z tym zastrzegł, że osoby figurujące jako kredytobiorcy nie powinny mieć kont w Banku (...). Miało to wykluczyć łatwą kontrolę tego Banku (udzielającego kredyt) stanu konta kredytobiorcy, co z kolei umożliwiłoby łatwe ustalenie, że wpływy na rachunki bankowe kredytobiorców były niższe, niż zarobki wykazane w zaświadczeniach dołączonych do wniosków kredytowych. Jest absolutnie oczywiste, że zastrzeżenie takie miało sens tylko przy założeniu nierzetelności dokumentów przedłożonych oskarżonemu P. L. wraz z wnioskami o udzielenie kredytu, dla osób firmujących kredyt na rzecz G. O. (1). Okoliczności te pozwalają odrzucić zastrzeżenia obrońcy oskarżonego P. L. o braku świadomości oskarżonego co do rzeczywistego stanu majątkowego kredytobiorców wskazanych przez G. O. (1) i nierzetelności przedkładanych przez nich dokumentów. Jednoznaczna jest też ocena zachowania się oskarżonego przy przyjmowaniu zaświadczenia o zarobkach A. B. (1), które choć wskazywało odpowiednio wysokie dochody zostało przez oskarżonego P. L. odrzucone, bo według niego pochodziło od nieistniejącej w ogóle firmy (...), co – jak oskarżony dodał - byłoby łatwe do zauważenia podczas weryfikacji dokumentów w Banku. Z tego też powodu oskarżony zażądał, aby w to miejsce dostarczono nowe zaświadczenie. Okoliczności te wymownie wskazują, że oskarżony miał świadomość

nierzetelności tych zaświadczeń. Także dalsze zeznania G. O. (1) prowadzą do takich wniosków. Zeznawał on mianowicie, że inne zaświadczenie dostarczone oskarżonemu podlegało - na żądanie oskarżonego - wymianie z powodu tego, że wskazana w nim kwota zarobków była za niska (k. 723 i n., t.IV). W toku kolejnego przesłuchania G. O. (1) mówił, że były tworzone zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków, które w ocenie oskarżonego okazały się złe i trafiały do kosza (k. 1334, t. VIII k. 3583, t. XIX). Swoje wypowiedzi świadek ten powtórzył w toku rozprawy, jednoznacznie stwierdzając, że przyjmując wniosek kredytowy jego żony, oskarżony określił i przekazał mu minimalną wysokość zarobków jaka musi być wpisana w zaświadczeniu, choć wiedział, że jego żona tak wysokich zarobków nie osiąga. Podobnie rzecz miała się w odniesieniu do M. S. (1) i A. B. (1). Rozwijając swą wypowiedź G. O. (1), odnosząc się do sytuacji M. S. (1), podał nadto, że to oskarżony, z uwagi na posiadanie konta przez M. S. (1) w Banku (...), domagał się przedstawienia drugiego zaświadczenia z innego jeszcze źródła, innej firmy. Wtedy właśnie G. O. (1) załatwił zaświadczenie z firmy (...), które zostało przez oskarżonego zaakceptowane, zaś pierwsze podarte.(k. 4512 i n., t.XXIII). Ten przypadek także wymownie dowodzi, że oskarżony miał świadomości nierzetelności zaświadczeń o wynagrodzeniu kredytobiorców. Należy nadto zważyć, że świadek G. O. (1) – w odpowiedzi na pytanie obrońcy oskarżonego – zeznał, że oskarżony wiedział o sytuacji finansowej jego żony, M. S. (1) i A. B. (1). Sąd Okręgowy był uprawniony zatem do uznania, że zachowanie oskarżonego wyczerpało zarówno stronę przedmiotową omawianych zachowań przestępczych, jak i znamię strony podmiotowej. Jest tak tym bardziej, że i zeznania M. S. (1), A. B. (1) i K. O. (1) uzupełniały stwierdzenia głównego świadka w tym zakresie. Świadkowie ci wiedzieli o swojej niezdolności kredytowej i nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, jaka była rola oskarżonego w procesie uzyskania przez nich kredytów. Zeznania M. S. (2) utwierdzają w przekonaniu o prawidłowej ocenie roli oskarżonego i trafnym przypisaniu mu przestępczego zachowania. Na jej pytanie skierowane do oskarżonego P. L., dlaczego nie weryfikowano zdolności kredytowej jej samej oraz jej męża, oskarżony odpowiedział pytaniem... „czy G. O. (1) nie tłumaczył jak to ma być załatwione” (k. 86, t.I). Ta wypowiedź, w powiązaniu z relacją jej męża, że G. O. (1) przekazał, iż ma znajomego, który przepchnie wnioski kredytowe, choć obaj oni nie mieli zdolności kredytowej (k. 534, t. III) oraz, że to właśnie oskarżony przekazał, jakiej wysokości muszą być zarobki, aby M. S. (1) uzyskał kredyt (k. 538, t.III), stanowi uzupełnienie materiału dowodowego o przestępczym zachowaniu oskarżonego.

Nie popełnił zatem błędu Sąd Okręgowy uznając sprawstwo oskarżonego co do jego współdziałania z K. O. (1), M. S. (1), A. B. (1) i G. O. (1) w przestępczym uzyskaniu przez trzy pierwsze osoby kredytów bankowych, a ustalenia tego Sądu (w omawianym zakresie świadomości oskarżonego o nierzetelności dokumentów dołączonych do wniosków kredytowych) pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k.”

„Przedstawione wyżej dowody dają podstawę do pewnych ustaleń, że oskarżony P. L., współdziałając z G. O. (1) w przyznaniu kredytów dla żony G. O. (1) oraz dla M. S. (1) i A. B. (1), mając świadomość nierzetelności dokumentów przedstawiających ich sytuację majątkową i tym samym brak zdolności kredytowej, wprowadził w błąd pracowników Banku podejmujących decyzję o przyznaniu kredytów, czym doprowadził Bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w postaci przyznanych kwot kredytowych”.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym ocenianą sprawę w całości podziela przytoczoną wyżej argumentację i jednocześnie przyjmuje ją za własną.

W uzupełnieniu tej argumentacji wskazuje się, iż w czasie składania zeznań na rozprawie w toku ponownego rozpoznania sprawy, wskazani wyżej świadkowie byli konsekwentni w swych zeznaniach : G. O. (1)( k. 5031), A. B. (1)( k. 4965), K. B.( k. 5099), M. S. (1)(k. 5080) i M. S. (2)( k. 5175).

W konfrontacji z przytoczonymi wyżej dowodami krytycznie należało ocenić wyjaśnienia P. L.( k. 4906). Za taką oceną wyjaśnień oskarżonego przemawiają również inne okoliczności. Zważyć należy, iż ten oskarżony nie tylko zaprzeczał aby miał świadomość, iż zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków były sfałszowane. Zaprzeczył także, aby za świadczone przez niego usługi brał wynagrodzenie. Pobieranie prowizji przez oskarżonego od udzielonych kredytów oraz okoliczności pobierania tych prowizji zostały potwierdzone nie tylko zeznaniami wyżej wskazanych świadków ale też zeznaniami innych świadków. Zeznania G. O. (1), M. S. (1) (k. 538, t. III), A. B. (2) (k. 563, t.III), M. D. (k. 3514,

3515), P. K. (k. 621, t. IV), M. P. (k.628, t. IV) i J. B. (k. 3830, t. XXI) upoważniały do oceny, iż oskarżony otrzymał stosowną prowizję za pośrednictwo w uzyskaniu kredytów przez te osoby.

Brak podstaw do oceny, iż sąd pierwszej instancji ferując zaskarżony wyrok dopuścił się obrazy art. 410k.p.k. Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, nieodpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji art. 410 k.p.k. Wydając zaskarżony wyrok sąd uwzględnił wszystkie dowody. Wskazał, które dowody są istotne. Prawidłowo ocenił dowody oraz wskazał w pisemnym uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, którym dowodom dał wiarę i dlaczego oraz wskazał dlaczego odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie podnoszonym w apelacji.

Chybiony jest również zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, a to art. 286§1k.k. w zw. z art. 297§1k.k. Sąd pierwszej instancji w sposób szczegółowy, odwołując się do ukształtowanego orzecznictwa, dokonał oceny prawnej czynu oskarżonego w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku( k. 5305-5308). Sąd Apelacyjny podziela tę ocenę, nie znajdując jednocześnie powodów do powtarzania przytoczonej argumentacji przez sąd pierwszej instancji. W uzupełnieniu tej argumentacji w związku z zarzutem postawionym w apelacji sąd odwoławczy nadto wskazuje.

Złożenie wraz z wnioskiem kredytowym sfałszowanego oświadczenia oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach wypełnia znamiona występku z art. 297 § 1 kk. Niewątpliwie są to dokumenty o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytów, które oskarżony P. L. pomagał uzyskać G. O. (1) poprzez podpisanie umów kredytowych przez M. S. (1), K. B. oraz A. B. (1). Należy zaznaczyć, że przestępstwo określone w art. 297 §1k.k. należy do grupy przestępstw abstrakcyjnego zagrożenia. Ma zatem formalny charakter. Dla realizacji jego znamion nie jest konieczne wystąpienie skutku, na przykład w postaci szkody majątkowej. Społeczna szkodliwość opisanych w art. 297 § 1k.k. zachowań wyraża się w samym zagrożeniu stwarzanym przez sprawcę dla dóbr chronionych prawem. Przestępstwo to jest popełnione już wówczas, gdy sprawca przedłoży podrobione lub przerobione albo stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenia, chociażby nie doprowadziło to do uzyskania kredytu.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przyjął, że zachowanie oskarżonego wypełnia również znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. Należy stwierdzić, że możliwy jest kumulatywny zbieg przepisu art. 297 § 1k.k. i przepisu art. 286 § 1k.k. Jak wyżej wskazywano przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. ma charakter formalny, w związku z czym nie oddaje całej zawartości kryminalnej zachowania oskarżonego, który doprowadził Bank (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości. Ponieważ kwota 500 000 złotych stanowiła w chwili popełnienia czynu mienie znacznej wartości( art. 115§5k.k.), stąd też zasadna była kwalifikacja z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k.

Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd ), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Występek z art. 286 § 1 k.k. dokonany jest w chwili, gdy pokrzywdzony niekorzystnie rozporządzi swoim mieniem. Sprawca oszustwa nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego sposobu działania.

W odniesieniu do czynów kwalifikowanych z art. 286§1k.k. wskazać należy również, że działanie sprawcy wypełnia znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. jeżeli w czasie podejmowania działań mających na celu uzyskanie kredytu, jak też w momencie zawierania umowy, kredytobiorca nie miał zdolności kredytowej.

Autor apelacji, w oderwaniu od zgromadzonych dowodów, czyni sądowi pierwszej instancji zarzut, że błędnie zinterpretował znamię skutku przestępstwa oszustwa, jakim jest niekorzystne rozporządzenie mieniem, uznając, że skutkiem takim jest samo udzielenie kredytu na podstawie dokumentów zawierających nieprawdę, a ta okoliczność nie może przesądzać o braku zdolności kredytowej i stanowić podstawy do stwierdzenia, że spłata zaciągniętego kredytu jest zagrożona. W konsekwencji, zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy zaniechał ustalenia występowania przynajmniej

stanu bezpośredniego niebezpieczeństwa dla mienia banku w momencie udzielenia kredytu, a w konsekwencji również obejmowania tego stanu rzeczy świadomością przez oskarżonego P. L..

Sąd pierwszej instancji bardzo dokładnie ustalił sytuację finansową G. O. (1). Wskazał wysokość jego zobowiązań, złą kondycję finansową jego firmy, co skutkowało brakiem możliwości bieżącego spłacania rat leasingowych oraz zaciągniętych kredytów, a także wskazał Sąd Okręgowy brak zdolności kredytowej G. O. (1) (k. 5281v.). Tę sytuację finansową G. O. (1) oskarżony P. L. znał weryfikując dokumenty przedstawione mu przez G. O. (1). To oskarżony P. L. stwierdził, iż G. O. (1) nie dysponuje zabezpieczeniem, które pozwalałoby mu na uzyskanie kredytu, obrotowego na firmę (k. 5281v.). P. L. wskazał G. O. (1) możliwość uzyskania przez niego konsumpcyjnego kredytu bankowego w wysokości 500 000 zł. Warunkiem uzyskania takiego kredytu było zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach, a zabezpieczeniem takiego kredytu miał być żyrant albo polisa z ubezpieczenia na życie. Obaj wymienieni uzgodnili, że skoro G. O. (1) nie może wziąć kredytu obrotowego na siebie, to kredyty mogą wziąć inne osoby na zaświadczenie z przeznaczeniem tych kredytów dla G. O. (1) (k. 5282). Te ustalenia zostały dokonane w oparciu o zeznania G. O. (1), którym sąd pierwszej instancji dał wiarę. W tej kwestii już wyżej sąd odwoławczy przedstawił swą ocenę.

Kredyty zostały pobrane przez M. S. (1), K. B. i A. B. (1). Te osoby, z uwagi na ich sytuację finansową, zupełnie nie miały zdolności kredytowej. Oskarżony znał sytuację finansową tych osób. Instruował G. O. (1) w przygotowaniu zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach tych osób. Weryfikował przedłożone mu zaświadczenia wskazując, że są potrzebne bardziej wiarygodne, jak w odniesieniu do A. B. (1), czy też potrzebne jest dodatkowe zaświadczenie w odniesieniu do M. S. (1), który miał konto w Banku (...) S.A., gdzie wpływało na jego konto wynagrodzenie. Miesięcznie zarabiał 1700 zł. Ten dochód jednoznacznie dyskwalifikował możliwość udzielenia kredytu M. S. (1) z uwagi na brak jego zdolności kredytowej (niskie dochody oraz zaciągnięty już kredyt, o którym zeznawała M. S. (2)). Z zeznań G. O. (1) jednoznacznie wynika, iż P. L. wiedział, iż K. O. (1) nie pracuje. Dodać należy, iż P. L. znał nie tylko złą sytuację finansową G. O. (1) ale także wiedział, że G. O. (2) jest poręczycielem kredytu zaciąganego dla niego przez K. O. (1). Wskazane okoliczności zostały już omówione wyżej. W związku z przytoczonymi faktami jednoznaczna jest ocena, iż wymienione wyżej osoby: G. O. (1), M. S. (1), K. O. (1) i A. B. (1) z uwagi na swą faktyczną sytuację finansową w chwili zaciągania bardzo wysokich kredytów nie byli w stanie spłacać tych kredytów. Tę wiedzę posiadał oskarżony. Człowiek z doświadczeniem dyrektorskim w banku doskonale wiedział, że uczestniczy w przestępczym procederze. Dopełnieniem wskazanych okoliczności są ustalenia sądu pierwszej instancji, z których wynika że kredyty nie zostały spłacone, a wartość zobowiązań wskazanych osób dodatkowo wzrosła o odsetki oraz odsetki karne (k. 5284v., k. 5285v., k. 5286v.).

A zatem Sąd Okręgowy prawidłowo zakwalifikował zarzucany oskarżonemu czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk, uznając słusznie, iż zachowania oskarżonego podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru stanowiły jeden czyn zabroniony.

Także kara wymierzona oskarżonemu za przypisany mu czyn zyskała aprobatę sądu odwoławczego. Zważyć przy tym należy, iż apelacja rzecznika oskarżenia publicznego nie zawiera zarzutów jak i wniosków alternatywnych. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności, które należało brać pod uwagę przy wymiarze kary (k. 5310-5311). Gdy się zważy, iż od popełnienia przestępstwa przez P. L. upłynęło ponad dziewięć lat i w tym czasie oskarżony przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełnił nowego przestępstwa to zasadne jest orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Także pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w wyroku (pkt V, VII) są prawidłowe, gdyż odpowiadają trafnym ustaleniom oraz prawu.

Korekty wymagał wyrok w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VI. Przepis art. 63 § 1 k.k. jednoznacznie stanowi, iż sąd zaliczając oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie wskazuje, iż jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny. Oskarżony przebywał w areszcie od 26.10.2010 r. (k. 806) do 3.02.2011 r. (k. 2956), a więc 101 dni. Ten okres należało zaliczyć na poczet orzeczonej grzywny – 200 stawek – co w konsekwencji powoduje, iż grzywna została wykonana w całości.

Poważne wątpliwości sądu odwoławczego budzi rozstrzygnięcie zawarte w punkcie VIII wyroku, tym bardziej, iż w odniesieniu do tego rozstrzygnięcia nie przedstawiono uzasadnienia. Brak zarzutów w zakresie orzeczenia o kosztach nie pozwala sądowi odwoławczemu na jego zmianę.

W apelacji prokuratora, jak wskazano już wyżej, postawiono zarzut obrazy przepisów postępowania, a to art. 7k.p.k. w zw. z art. 410k.p.k. Tak sformułowany zarzut jest bezzasadny. Już na wstępie omawiania wskazanej apelacji podnieść należy, iż poważne wątpliwości budzi trafność postawionego zarzutu obrazy przepisów postępowania zamiast błędu w ustaleniach faktycznych. Z analizy uzasadnienia apelacji, w ocenie sądu odwoławczego, bardziej wynika, iż prokurator kwestionuje ustalenia faktyczne.

Sąd odwoławczy nie znajduje argumentów, które przemawiałyby za trafnością wniesionej apelacji. Brak podstaw do oceny, iż zebrane w sprawie dowody zostały ocenione dowolnie a nie swobodnie, z naruszeniem art. 7k.p.k. Nie sposób także ocenić aby zaskarżony wyrok zapadł z obrazą art. 410k.p.k. Wskazano już wyżej przy omawianiu apelacji obrońcy, że obraza art. 410 k.p.k. zachodzi, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny materiału ujawnionego, nieodpowiadającej interesowi procesowemu skarżącego, nie uchybia dyspozycji art. 410 k.p.k. Inną rzeczą jest prawidłowość oceny materiału dowodowego, co zapewne chciał zarzucić skarżący, a czym innym jest dokonanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia na dowodach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W apelacji prokurator zarzucił, iż gdyby sąd pierwszej instancji właściwie dokonał, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym analizy poczynionych ustaleń, postrzegalby działania oskarżonego w kategoriach współudziału w zaistniałych oszustwach, motywowanych chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej. W ocenie skarżącej na współudział oskarżonego w oszustwach wskazuje rodzaj, charakter oraz motyw wyangażowania P. L. zarówno w sporządzenie, jak też w dalszej kolejności rozpoznanie wniosków kredytowych pochodzących od M. D., P. K., M. P. i A. K.. Dalej skarżąca zarzuciła, że sąd zaniechał oceny takich działań oskarżonego jak zatajenie faktycznej sytuacji finansowej wskazanych wyżej kredytobiorców, posługiwanie się nieprawdziwymi danymi, co do miejsca zatrudnienia oraz wysokości uzyskiwanych dochodów, przy jednoczesnym braku podstaw prawnych po stronie oskarżonego do jakiegokolwiek udziału w tych czynnościach. Na współudział oskarżonego w oszustwach, zdaniem apelującej, wskazuje także fakt każdorazowego uzyskiwania przez oskarżonego wymiernej korzyści majątkowej, pochodzącej wprost ze środków wypłacanych przez Bank (...) S.A. bezpośrednio po podpisaniu umów kredytowych na rachunki kredytobiorców w osobach M. D., P. K., M. P. i A. K..

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przypadku kredytów przyznanych : M. S. (1), K. O. (2) i A. B. (1) są dowody wskazujące, iż P. L. miał świadomość, iż dołączone do wniosków kredytowych oświadczenia i zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości dochodów są sfałszowane. Tę okoliczność pozwoliły ustalić przede wszystkim zeznania G. O. (1) wsparte zeznaniami M. S. (1), M. S. (2), A. B. (1) oraz K. B.. Takich dowodów nie ma w odniesieniu do kredytów zaciągniętych przez M. D., P. K., M. P. oraz A. K.. Wyżej wskazane wnioski skarżąca wyciąga w sposób dowolny, w oderwaniu od zebranych dowodów. Faktem oczywistym jest, iż P. L. za swe usługi pobierał prowizje. Były to prowizje bardzo wysokie, wypłacane przez kredytobiorców po uzyskaniu kredytów. Jednakże ten fakt nie upoważnia do oceny, iż były to prowizje za wprowadzenie banku w błąd i w ten sposób niekorzystne rozporządzenie mieniem przez bank. Nie ma bowiem dowodów, które wskazywałyby, że P. L. miał świadomość, iż przedkłada wnioski kredytowe M. D., P. K., M. P. oraz A. K., wraz ze sfałszowanymi dokumentami, które pozwoliły na ustalenie zdolności kredytowej wnioskodawców.

Sąd Apelacyjny rozpoznając tę sprawę po raz pierwszy wskazał już, że są poważne wątpliwości czy w ogóle doszło do wypełnienia przez oskarżonego P. L. przedmiotowych znamion przestępstwa oszustwa w zakresie kredytu przyznanego M. D..

Wniosek kredytowy M. D. opierał się na innych dokumentach, niż wnioski pozostałych kredytobiorców w ramach czynu z pkt I. W tym wypadku, podstawą ustaleń zdolności kredytowej starającego się o kredyt nie były zaświadczenia o jego zarobkach z miejsca pracy (które dla kredytów na rzecz G. O. (1) zostały podrobione), lecz sporządzone przez

samego M. D. oświadczenie określające wynik finansowy prowadzonej przez niego firmy P.W. (...) wraz z wysokością dochodów. Według zarzutu aktu oskarżenia, oszustwo miało polegać na tym, że powyższe oświadczenie M. D. było nierzetelne i fałszowało rzeczywistość jego zdolność kredytową, o czym oskarżony miał wiedzieć. Rzecznik oskarżenia publicznego nie przedstawiła żadnego dowodu w oparciu, o który można byłoby wyciągnąć wniosek, iż oskarżony faktycznie miał wiedzę, iż oświadczenie M. D. było nierzetelne.

Podstawą tak skonturowanego zarzutu było porównanie przez prokuratora wnoszącego oskarżenie danych wpisanych w oświadczeniu wnioskodawcy z 12 listopada 2008 roku (k. 2998 i następne t. XVI) o przychodzie firmy za okres od 1 stycznia 2008 roku do 30 września 2008 roku, w którym wskazuje się, że przychody wynosiły 2.041.693,80; koszty uzyskania przychodów 1.762.649,65; podatek dochodowy 53.018,00; wynik finansowy przed opodatkowaniem 279.044,21; a dochód netto z tytułu prowadzonej działalności wyniósł 226.026,21 – z oświadczeniem majątkowym M. D. – zeznaniem PIT – 36L za rok 2008, w którym wykazał on: przychód firmy w wysokości 2.306.870,43 złotych; koszt uzyskania przychodu 2.314,866,73 złotych, a więc w tym okresie firma poniosła stratę w wysokości 7.996,30 złotych (k. 3189, tom XVII).

Zauważyć należy jednak, że to M. D. wypełniał powyższe oświadczenie majątkowe, stanowiące integralną część wniosku o przydzielenie kredytu, zaś sprawdzenie rzetelności danych zawartych w takim oświadczeniu nie należało do obowiązków oskarżonego. To klient we wniosku powinien przekazać wszystkie informacje dotyczące jego sytuacji finansowej w tym istniejących zobowiązań, jak wskazała H. P. (k. 5107v.). Sam M. D. na rozprawie stanowczo zeznawał, że przygotowane przez niego dokumenty finansowe firmy załączone do wniosku „odzwierciedlały rzeczywistą sytuację finansową” (k. 4549, tom XXIV, k. 5028v. tom XXVII). Oceniając te zeznania trzeba mieć na uwadze też to, że wniosek o kredyt wraz z dołączonym do niego oświadczeniem z 12 listopada 2008 roku o wynikach finansowych firmy (...), został złożony w dniu 22 listopada 2008 roku, natomiast zeznanie podatkowe PIT – 36L za rok 2008, na podstawie którego prokurator ustala nierzetelność oświadczenia majątkowego dołączonego do wniosku, zostało złożone dnia 29 kwietnia 2009r. (k. 3189, tom XVIII). Ponownie rozpoznając sprawę sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w B. (k. 4972-5002), z których to decyzji wynika, że ustalono nadwyżki podatku naliczonego nad należnym od M. D. za 2008r.

Ze stanowczych wyjaśnień M. D. wynika, że w momencie, gdy starał się o kredyt za pośrednictwem P. L., jego sytuacja kredytowa była „czysta i spłacał wszystkie zobowiązania wobec kredytodawców” (k. 3514 odwrót, t. XIX). Fakt, że M. D. przez okres 3 miesięcy regularnie spłacał też kredyt jaki zaciągnął za pośrednictwem oskarżonego P. L. potwierdził T. Ż. (k. 3501, t. XIX, k. 5104v. tom XXVII).

Zważyć również należy, że wniosek o kredyt, jaki w imieniu M. D. złożył oskarżony P. L., został zaopiniowany negatywnie. Dopiero na skutek decyzji H. W., dyrektor III oddziału Banku (...), ta negatywna opinia została przełamana i kredyt został przyznany. Wynika to zarówno z treści decyzji (s. 4), jak i zeznań m.in. A. Ż. (k. 3410, t. XVII, k. 5105, tom XXVII). H. P. zeznając przy ponownym rozpoznaniu sprawy podała, że P. L. nigdy nie zabiegał u niej o przełamanie rekomendacji w sprawie wniosku kredytowego (k. 5107v.). Przydział kredytu dla M. D. był wynikiem decyzji podjętej przez dyrektora III oddziału Banku (...).

Także o sprawstwie oskarżonego nie może przesądzać opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (k. 3791 – 3798, t. XXI), z której wynika, że część danych na wniosku kredytowym M. D. wypełnił oskarżony. Wskazać należy, że wszystkie zapisy, jakie dokonał P. L. dotyczyły kwestii niespornych i żaden z nich nie zawiera nieprawdy. W odniesieniu do oświadczenia M. D. o stanie finansowym jego firmy, w stosunku do którego stawia się zarzut nierzetelności, wspomniana opinia nie jest żadnym dowodem pozwalającym ustalić, że oświadczenie rzeczywiście jest nierzetelne, a w szczególności że oskarżony miał tego świadomość.

Ustalając świadomość P. L. w zakresie nierzetelności przedstawionych mu dokumentów zasadnym jest odwołanie się do zeznań M. D. (k. 5028). Świadek podał, że nie informował P. L. o obrotach jego firmy z firmą (...). Nie informował również oskarżonego, iż jakiegokolwiek dane przedstawione przez świadka są nieprawdziwe. Przy przedstawionych

dowodach brak podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazać należy również, iż pozostałe zebrane w sprawie dowody nie upoważniają do ustaleń przyjętych w akcie oskarżenia.

Bardzo podobnie przedstawiają się okoliczności przyznania kredytu M. P., co objęte jest czynem zarzucanym oskarżonemu w punkcie II. W tym przypadku podstawą zarzutu jest twierdzenie, że złożono nierzetelne oświadczenie określające wysokość ciężących na M. P. zobowiązań oraz nierzetelne oświadczenie określające wynik finansowy uzyskany przez niego z prowadzenia działalności w firmie PPHU (...). Podstawą takiego zarzutu było również porównanie treści oświadczenia z treścią jego zeznania podatkowego za rok 2008 roku. Najistotniejsze jednak jest to, że porównanie treści obu dokumentów (oświadczenia o stanie firmy i zeznania PIT) pozwala stwierdzić, że różnice są bardzo niewielkie, co istotnie podważa zarzut nierzetelności zważywszy, że owo oświadczenie miało charakter jedynie „szacunku”.

W oświadczeniu dołączonym do wniosku M. P. jest podane, że przychód firmy wyniósł: 1.950.000 złotych natomiast suma zobowiązań: 153.000 złotych (k. 3206, tom XVII). W zeznaniu PIT 36L za 2008 rok zostało zaś wykazane: przychód firmy 1.926.047, koszty uzyskania przychodu 1.566.117,13 złotych i dochód 359.930 złotych. Różnice są więc minimalne. W oświadczeniu wykazano także zobowiązanie 153 tysiące złotych. Brak w sprawie dowodu, który wskazywałby, że jest to wielkość niezgodna z prawdą. M. P. od samego początku stanowczo i konsekwentnie utrzymywał (k. 4660-61, t. XXV; k. 624-629, 3664- 3667), że wszystkie dokumenty, jakie złożył w związku z kredytem były rzetelne i żaden z nich nie podawał nieprawdy. W momencie ubiegania się o kredyt miał zdolność kredytową (k. 4659v.).

Brak podstaw do oceny, że dokumenty dołączone do wniosku M. P. są nierzetelne i że oskarżony P. L. miał tego świadomość. Z zeznań M. P. wynika, że to on przedstawił P. L. dokumenty finansowe swojej firmy oraz dokumenty z urzędu skarbowego.

Nie można także nie zauważyć, że podobnie jak w przypadku M. D., negatywna ocena zdolności kredytowej M. P. (k. 3208, t.XVII) została przełamana decyzją dyrektora Banku (...) (k. 3205, t.XVII), zeznania A. Ż.( k. 3411 t.XVIII). Składając zeznania na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r.( k. 5107v.) H. P. podała, że P. L. nigdy nie zabiegał u niej o przełamanie rekomendacji dla wniosku kredytowego M. P.. Świadek zeznała również w jakich sytuacjach podejmowała decyzje o przełamaniu negatywnej oceny wniosku kredytowego. Była to samodzielna decyzja dyrektora banku. Brak dowodów, które pozwalałyby na odmienną ocenę.

A zatem reasumując powyższe należy stwierdzić, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż starający się o kredyt M. P. przedłożył nierzetelne oświadczenie o jakim mowa w zarzucie aktu oskarżenia, a potem o tym, że oskarżony P. L. pośredniczył w przyznaniu kredytu mając świadomość nierzetelności tego oświadczenia i – co dalej zarzucono oskarżonemu – że M. P. miał z góry powzięty zamiar niespłacenia zaciągniętego kredytu.

W odniesieniu do oskarżonego P. K. rzecznik oskarżenia publicznego przyjął w zarzucie aktu oskarżenia, iż wprowadzenie przez oskarżonego banku w błąd polegało na przedłożeniu „poświadczającą nieprawdę stworzoną specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego umowę o pracę w firmie (...) s.r.o. potwierdzającą rzekome zatrudnienie P. K. na stanowisku Przedstawiciela Handlowego i uzyskiwanie przez niego wynagrodzenia w kwocie 31 598 zł netto wraz z wnioskiem kredytowym(...) zawierającym niezgodne z prawdą oświadczenie P. K., jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów”. Brak dowodów, w oparciu o które można by było dowieść powyższych okoliczności.

Treść zeznań świadka P. K. nie dowodzi w wymaganym stopniu winy oskarżonego P. L.. Podał on, że oskarżony informując go o warunkach otrzymania kredytu i o wymaganych dokumentach, mówił jedynie, w jakiej wysokości zarobki należy osiągać, aby kredyt uzyskać (k. 119, t. I, k. 738 t. IV, k. 4481, t. XXIV, k. 5138, t. XXVII)). Analiza tych zeznań nie wskazuje, że oskarżony miał wiedzieć, iż P. K. nie osiąga wymaganych dochodów i w związku z tym sugeruje mu zdobycie nierzetelnego zaświadczenia. Świadek podał, że gdy ubiegał się o kredyt nie miał zobowiązań, nie miał

zaciągniętych kredytów. Chyba mówił o tym oskarżonemu. Świadek nie podał, aby mówił oskarżonemu, iż jest bez pracy. Także oskarżony nie pytał go czy pracuje, ile zarabia( k. 5138).

Dla przyjęcia, że oskarżony miał świadomość nierzetelności przedłożonych mu przez P. K. dokumentów, nie jest wystarczające, jak czyni to oskarżyciel, odwołanie się do okoliczności towarzyszących staraniom podjętym przez G. O. (1) w uzyskaniu kredytu przez P. K., zbliżonych do tych, jakie towarzyszyły działaniom tegoż G. O. (1) przy uzyskaniu kredytów dla K. O. (1), M. S. (1) i A. B. (1), kiedy dla nikogo nie było tajemnicą, że do wniosków kredytowych dołączono podrobione i poświadczające nieprawdę zaświadczenia o wysokości zarobków.

Także świadomość oskarżonego co do nierzetelności przedłożonych mu przez P. K. dokumentów, nie można wyprowadzić z faktu, iż na wniosku P. K. o kredyt przekreślił on poręczyciela P. G., a w to miejsce został wpisany jako poręczyciel M. P.( k. 3607), gdyż P. G. figurował w bazie danych BIK.

Podstawowe znaczenie dla ustaleń odnośnie czynu z pkt III aktu oskarżenia miały wypowiedzi G. O. (1), J. B., A. K. i P. L..

Zasadniczą kwestią wymagającą ustalenia, podobnie jak i w odniesieniu do wyżej już omówionych kredytów, jest czy oskarżony miał świadomość, iż do wniosku kredytowego A. K. jest przedkładane poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu A. K. i wysokości uzyskiwanego przez nią wynagrodzenia.

Kredytem dla A. K. zajmował się B. Ł. (1). Okoliczność ta znajduje potwierdzenie nie tylko w wyjaśnieniach P. L. (k. 4256, 4527, k. 4906 ), ale także w zeznaniach B. Ł. (2) (k. 3363, 3364, k. 5118v.). Rola oskarżonego sprowadzała się do pomocy w przygotowaniu dokumentacji i do skontaktowania A. K. i J. B. ze znanym sobie pracownikiem Banku(k. 4948 – zeznania J. B.). Z wypowiedzi J. B. oraz G. O. (1) nie wynika, że oskarżony był poinformowany o fałszywej treści zaświadczenia kredytowego co do wysokości zarobków A. K. i ze świadomością tej okoliczności pośredniczył w uzyskaniu przez nią kredytu. Składając zeznania na rozprawie w toku ponownego rozpoznawania sprawy J. B. podał, że P. L. nie wiedział o sfałszowanych dokumentach o zatrudnieniu i dochodach A. K.( k. 4949).Z tymi zeznaniami są zgodne wyjaśnienia oskarżonego, z których konsekwentnie wynika, że nie miał żadnej wiedzy o wystawionych A. K. zaświadczeniach o wysokości zarobków. Z powyższego wynika, że relacje J. B. potwierdzają wyjaśnienia P. L., w których zaprzecza on swojemu sprawstwu. W oparciu o wypowiedzi A. K. nie da się ustalić jaką wiedzę posiadał oskarżony w zakresie jej zatrudnienia i osiąganych przez nią dochodów. W swych wyjaśnieniach nie wspominała ona o oskarżonym( k. 3618, k. 4226). Składając zeznania na rozprawie w dniu 13 marca 2015 r. świadek zeznała( k. 4935), że z przebiegu postępowania dowodowego wywnioskowała, że pracownikiem banku, z którym miał kontakt J. B. był P. L.. Z kolei G. O. (1) podał jedynie, iż uczestniczył także w załatwianiu kredytów przez P. L. dla A. K., A. S. (2) i D. K.. Skontaktował on z oskarżonym J. B.(k.726).

A zatem mając na uwadze wskazane wyżej dowody należy stwierdzić, że sam fakt złożenia nierzetelnego zaświadczenia oraz uzyskania na tej podstawie kredytu przez A. K. nie oznacza jeszcze, że P. L., który kontaktował J. B. i A. K. z pracownikiem banku udzielającego kredyt, miał świadomość nierzetelności zaświadczenia przedłożonego wraz z wnioskiem kredytowym. Nawet ustalenie, że oskarżony otrzymał z tego tytułu określone środki nie może dawać pewności, że doszło do popełnienia przez niego czynu w postaci zarzuconej mu w akcie oskarżenia, a przecież tylko pewność pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzuconego mu występku.

Z powyższych względów sąd odwoławczy ocenił apelację prokuratora jako bezzasadną, co jednocześnie skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku w zaskarżonej części przez prokuratora. Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadnia treść art. 636§2k.p.k.

**SSA Stanisław Rączkowski SSA Barbara Krameris SSA Grzegorz Kapera**